

ZA KRADZIONE... KARMA DLA RYBEK I ŻWIREK DLA KOTA

Data publikacji 26.11.2016

Złodziejem uczyniła go okazja... Jak sam przyznał 39-letni będzinianin, wykorzystał roztargnienie innego 46-letniego mieszkańca miasta, który pozostawił w bankomacie swoją kartę płatniczą. Wykonując płatności plastikowymi "pieniężkami", przez kilka dni kupował różne towary, warte prawie 300 złotych. Na liście zakupów znalazły się także artykuły dla jego pupili w postaci karmy dla rybek i żwirku dla kota. Amator "darmowych" zakupów stanie wkrótce przed sądem. Grozi mu nawet 10 lat więzienia.



39-letni będzinianin usłyszał zarzut obejmujący łącznie sześć kradzieży dokonanych w ciągu 4 dni. Mężczyzna dwa tygodnie temu znalazł w bankomacie przy będzińskiej filii jednego z banków cudzą kartę płatniczą. Pozostawiona chwilę wcześniej przez 46-letniego mężczyznę karta, zamiast trafić z powrotem do właściciela, wylądowała w kieszeni nieuczciwego znalazcy. Mężczyzna dokonując zbliżeniowych płatności w różnych sklepach, kupował na cudze konto artykuły spożywcze, papierosy i piwo. Na zakupy wybrał się także do marketu budowlanego i sklepu zoologicznego. Kilkundniowa "działalność" 39-lątka nie pozostała bez śladu. Będzińscy kryminalni nie mieli większych problemów, by ustalić jego tożsamość i w dalszej konsekwencji go zatrzymać. Będzinianin pod ciężarem zgromadzonych dowodów od razu przyznał się do przestępstwa. Mężczyzna złożył też wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Dalszym jego losem zajmie się teraz prokurator i sąd.